

kawski x eness, dajesz mi tlen

wychodza mi fazy mamy pojebane fazy

ok ok odskok

ej

wychodza mi fazy mamy pojebane fazy ej

wychodza mi fazy mamy pojebane fazy ej

Ty mnie posłuchaj będę robił to co chce

Moja muza nie zadziwia to nie kopia to mój tlen

Wyjebane mam na ludzi dałem im 3 razy nie

Stając w domu przy nawijce odczuwam kolejny bezdech

Schody idą do góry

Przede mną wielkie góry

Nie lubie gdy mnie budzi krzyk moich myśli unik

Chyba tak mam z natury

Chyba się dziwie chuj tym

Niech minie czas nie zmienia ludzi ale moje buty

ja na legalu se chodze po miescie

ty robisz przypal gdy lecimy dwiescie

starych codziennie prosisz o kwit

wydajesz wszystko na pare cip

moj plan na zycie nie zmienia sie tu codziennie

bez sens kiedy dostaje twoje głupie lekcje

bede grał w te gierki nawet kiedy mi sie nie chce

sobie latam po paleniu tylko ciebie tutaj brak

Ty mnie posłuchaj będę robił to co chce

Moja muza nie zadziwia to nie kopia to mój tlen

Wyjebane mam na ludzi dałem im 3 razy nie

Stając w domu przy nawijce odczuwam kolejny bezdech

Schody idą do góry

Przede mną wielkie góry

Nie lubie gdy mnie budzi krzyk moich myśli unik

Chyba tak mam z natury

Chyba się dziwie chuj tym

Niech minie czas nie zmienia ludzi ale moje buty

Wchodze po szczebelku na drabinie pne sie

Zrobisz jeden zly ruch i czekasz kurwa na zemste

Smiechy chichy bzdury dookoła slysze wszedzie

Jak juz cos osiagne to mi powiesz "bylem w bledzie"

Teraz póki zyje kazdemu daje swe szczescie

ale kiedy umre będą śniły ci się brednie

Moja pierdolona tobie to ja oddam serce